

Mateusz Ryczek

# Z szalikiem do filharmonii

**Grupa odbiorcza:** klasy I–III gimnazjum (ok. 25 osób)

**Czas realizacji:** 60 minut

## **Cele:**

- zaznajomienie z postacią Witolda Lutosławskiego i jego muzyką,
- wprowadzenie pojęcia „aleatoryzm kontrolowany”,
- walka ze stereotypem muzyki współczesnej jako nieprzystępnej,
- otwarcie mentalne na bogactwo muzyki współczesnej,
- inwersja szalika jako symbolu kibica na symbol promujący kulturę wysoką.

## **Materiały i programy:**

- nagranie „Gier weneckich” Witolda Lutosławskiego, do bezpłatnego odsłuchania na stronie [www.trzejkompozytorzy.pl](http://www.trzejkompozytorzy.pl),
- film edukacyjny „Witold Lutosławski: Aleatoryzm” (do obejrzenia na stronie [http://www.youtube.com/watch?v=XjocSukxw\\_c](http://www.youtube.com/watch?v=XjocSukxw_c)),
- rzutnik multimedialny,
- komputery z dostępem do internetu lub materiały do zadania plastycznego,
- partytura „Gier weneckich” Witolda Lutosławskiego.

„Z szalikiem do filharmonii” to próba zmierzenia się, poprzez twórczą zabawę, z trudnym pojęciem aleatoryzmu kontrolowanego. Jest to również propozycja zajęć mających na celu transformację pojęcia „bycia kibicem” na „bycie kibicem kultury”.

## **Przebieg zajęć**

### **Część 1 (teoretyczna)**

Prowadzący pyta, czy wśród młodzieży są kibice. Następuje krótka rozmowa –

którym drużynom kibicują, czy są fanami jakichś sportowców? Co to znaczy być kibicem? Czym się charakteryzuje osoba będąca fanem sportowca? Jaki jest charakterystyczny atrybut kibiców piłki nożnej?

Po takim wstępie prowadzący mówi, że dzisiaj uczestnicy zajęć będą fanami Witolda Lutosławskiego i stworzą projekty szalików, mających zachęcać do słuchania jego muzyki. Oczywiście uczestnicy nie mają przyjąć tego aksjomatycznie, lecz prowadzący podejmie próbę przekonania młodzieży o wartości muzyki Lutosławskiego i jej wynalazczości.

Prowadzący informuje, że muzyka Lutosławskiego była niezwykle nowatorska, m.in. ze względu na wprowadzenie przypadku kontrolowanego. Aby unaocznić ten fakt, prowadzący prezentuje za pomocą rzutnika przykład muzyki ściśle zanotowanej. Dobrym przykładem będzie muzyka o prostej fakturze i prosta rytmicznie. Należy wykorzystać jeden z dostępnych w serwisie YouTube filmów ze zsynchronizowanym odtwarzaniem partytury (np. „Wariacje na temat Paganiniego” Lutosławskiego w wersji na dwa fortepiany). Młodzieży bez przygotowania muzycznego należy wytłumaczyć przykład audialno-wizualny komentarzem, że wszystkie dźwięki są dokładnie poukładane w czasie.

Prowadzący przedstawia stanowisko Witolda Lutosławskiego, parafrazując jego słowa, że zbytnia komplikacja rytmiczna nie pozwala w pełni muzykować wykonawcom. Aby to unaocznić, przeprowadza proste ćwiczenie rytmiczne, stopniując trudność w ten sposób, by młodzież przekonała się o istnieniu problemu synchronizacji przy grze zespołowej.

Uczestnicy zajęć mają sobie wyobrazić, że jedną ręką wystukują rytm jednego członka orkiestry, zaś drugą innego.

1. Zaczynają od równych uderzeń obiema rękoma.
2. Jedna ręka uderza dwa razy szybciej. Musi być zachowany równy rytm (ósemki na ćwierćnuty).
3. Jedna ręka uderza trzy razy szybciej od drugiej (triole ósemkowe na ćwierćnuty).
4. Ostatni poziom, będący pointą: trzy równe uderzenia jednej ręki na dwa równe uderzenia drugiej ręki w tym samym czasie (triole ósemkowe na regularne ósemki).

Każdy z tych przykładów prowadzący musi zaprezentować w doskonale równym

wykonaniu. Musi również kontrolować, czy uczestnicy zajęć wykonują dobrze zadany rytm. Osoby bez przygotowania muzycznego nie są w stanie wykonać przykładu nr 4 (jest to w zasięgu każdej muzykalnej osoby, lecz wymaga treningu).

Prowadzący dochodzi do momentu uzasadnionego wprowadzenia pojęcia „aleatoryzmu kontrolowanego”. Młodzież już zna jeden z powodów, dla którego Lutosławski rozwijał tę technikę kompozytorską.

Czas na kolejne ćwiczenie ukazujące sposób funkcjonowania aleatoryzmu kontrolowanego. Uczestnicy zostają podzieleni na dwie grupy. Grupa po lewej stronie prowadzącego ma powtarzać słowo „Lutosławski” – tym głośniej, im wyżej jest podniesiona ręka prowadzącego. Gdy jest opuszczona, mają przerwać recytację. Druga grupa, po prawej stronie, reaguje analogicznie na gest prawej ręki, powtarzając słowo „Witold”. Prowadzący improwizuje, dyrygując grupami i nakładając na siebie segmenty tak, że grupy są naprzemiennie głośniejsze od siebie nawzajem, przerywają mówienie w różnych momentach, przenikają się, narastają i wyciszają (*crescendo* i *diminuendo*). To zapętlenie jest analogiczne do techniki aleatoryzmu kontrolowanego zastosowanego przez Lutosławskiego w „Grach weneckich”.

Prowadzący prezentuje partyturę „Gier weneckich” Lutosławskiego i wyjaśnia analogię poprzedniego ćwiczenia do powtarzalności partii *ad libitum* pierwszej części tego utworu. Aby dobrze to ukazać, pokazuje początkowe sześć minut filmu edukacyjnego „Witold Lutosławski: Aleatoryzm”. Wyjaśnia uprzednio, że uczestnicy usłyszą najpierw partię pierwszego fletu, następnie pierwszego klarnetu, a później oba instrumenty razem, zestawione aleatorycznie (podobnie jak w prostym ćwiczeniu z zespołowym powtarzaniem wyrazów).

**Uwaga!** Film jest w języku angielskim z polskimi napisami. Jeżeli przemawiają ku temu okoliczności, można przewinąć dialogi i pokazać tylko wymienione powyżej fragmenty muzyczne (1:20, 3:00, 4:55).

Po obejrzeniu duetu fletu i klarnetu czas na prezentację nagrania oryginalnego – wszystkich siedmiu instrumentów dętych drewnianych. Można wspomnieć, że pierwszy akcent gra więcej instrumentów. Zaleca się włączenie samego początku kilka razy, aby uczestnicy zajęć spróbowali usłyszeć pierwszy flet i pierwszy klarnet, które znają z filmu.

## **Część 2 (warsztatowa)**

Uczestnicy muszą zostać poinstruowani, w jaki sposób obsługiwać program graficzny. Rekomendowany jest bezpłatny program Pixlr.com, dostępny online. Należy ustawić wirtualną kartkę w rozmiarze 2800x360 pikseli, aby zachować proporcje charakterystyczne dla szalika kibica (ok. 140x18 cm).

Młodzież ma za zadanie wykorzystać elementy grafiki z partytury „Gier weneckich” oraz stworzyć hasło zachęcające do słuchania muzyki Lutosławskiego. Ponieważ świat kibiców rządzi się specyficznymi prawami, zamiast hasła na szaliku może być jedynie nazwisko kompozytora. Grafika jest wykorzystywana w roli ornamentu. Może być to drobny element powtórzony wielokrotnie. Przerysowywanie dużych całości jest niewykonalne w czasie tak zaplanowanych zajęć.

Przykłady haseł powstałych podczas warsztatów w MuliCentrum2 we Wrocławiu:

- „Witold Lutosławski”,
- „Muzyk z wyboru, muzyka z przypadku”,
- „Słuchaj muzyki Lutosławskiego”,
- „Lutos forever”.

### **Część 3**

Prezentacja prac uczniów za pomocą rzutnika. Uczniowie, podnosząc rękę, głosują na najlepszą pracę. Wyznaczona osoba zlicza głosy. Uczniowie zastanawiają się, dlaczego zwycięski szalik otrzymał największą liczbę głosów. Czy rzeczywiście dobrze oddał ideę kibicowania muzyce Lutosławskiego?

### **Przydatne strony**

[www.trzejkompozytorzy.pl](http://www.trzejkompozytorzy.pl)

[www.youtube.com/watch?v=XjocSukxw\\_c](http://www.youtube.com/watch?v=XjocSukxw_c)

### **Programy graficzne**

[www.pixlr.com](http://www.pixlr.com)

[www.sumopaint.com/app/](http://www.sumopaint.com/app/)